

Jan Skuratowicz

Zamek Górków i Opalińskich w Sierakowie

Ochrona Zabytków 53/4 (211), 341-346

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Skuratowicz

ZAMEK GÓRKÓW I OPALIŃSKICH W SIERAKOWIE

Historia

Pierwsza wzmianka o miejscowości zwanej Sieraków pochodzi z 1251 r., natomiast pewniejsze wzmianki o istnieniu miasta z 1338 r. W dokumencie z 1443 r. wspomina się o istnieniu łąki pod Sierakowem zwanej „Starygród”. Jako „*oppidum Syracowo*” wzmiankowane jest w 1388 r., zaś z 1392 r. pochodzi wzmianka o posiadaniu przez miasto prawa niemieckiego, a z 1397 — wzmianka o istnieniu zamku. Właścicielami majątności była wówczas można rodzina Nałęczów.

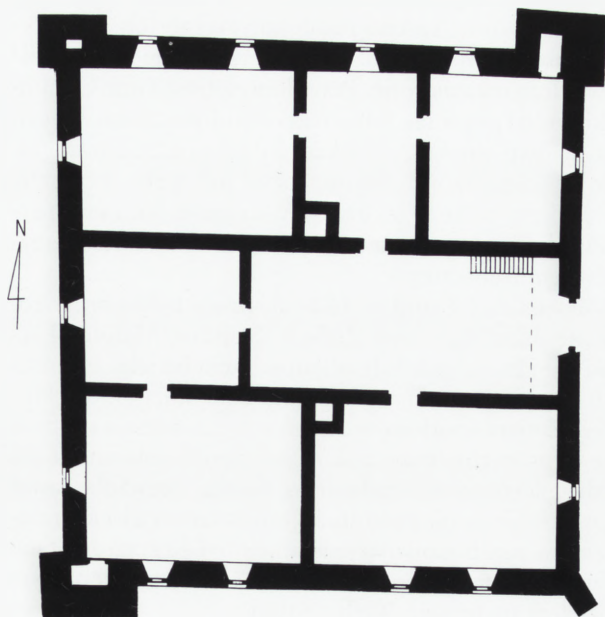
Z rodziną tą wiązać należałoby powstanie murowanego zamku położonego blisko Warty i strzegącego zarazem brodu na tej rzece. W pierwszej fazie budowy ok. 1400 r. powstał obwód warowny o wymiarach 26 x 24 m, być może z drewnianym budynkiem mieszkalnym od strony południowej i murowanym — od północnej. Prawdopodobnie na początku XV w. nastąpiła rozbudowa obiektu (il. 2). Wbudowano wówczas do wnętrza zamku kolejną ścianę, tworząc trójdzielny podział zachowany do początku XIX w. Narożniki od południa wzmocniono przyporami, co sugerowałoby zamiar nakrycia całego budynku sklepieniem. W tym etapie skrzydło południowe (znane lepiej od północnego), mieściło w sobie jedno pomieszczenie rozdzielone w jednej trzeciej długości skrzydła gotycką arkadą. Niemal równocześnie rozpoczęto wznoszenie sklepienia kolebkowego, które założono do arkady. Pozostała część skrzydła posiadała prawdopodobnie strop. Skrzydło północne kryte było także sklepieniem kolebkowym. Trakt środkowy nakrywało identyczne gotyckie sklepienie kolebkowe (il. 3).

Prawdopodobnie w XV w. wykopano gotycką studnię sięgającą poziomu rzeki, która jednak, wobec natrafienia na warstwy węgla drzewnego i margla, zamieniona została szybko na rodzaj lodówki-chłodni do przechowywania żywności. W części północno-wschodniej mieściła się kuchnia.

Właściwe pomieszczenia mieszkalne znajdowały się na piętrze utworzonym przez dwa trakty pomieszczeń i wspomniany łącznik od zachodu. Brama do zamku, poprzedzona niewątpliwie zwodzonym mostem na fosie, znajdowała się od strony wschodniej, tj. od folwarku (il. 1). Taką dyspozycję przestrzenną zamek zachował do wieku XVIII. Przed poł. XV w., albo wkrótce potem dokonano kolejnego przekształ-

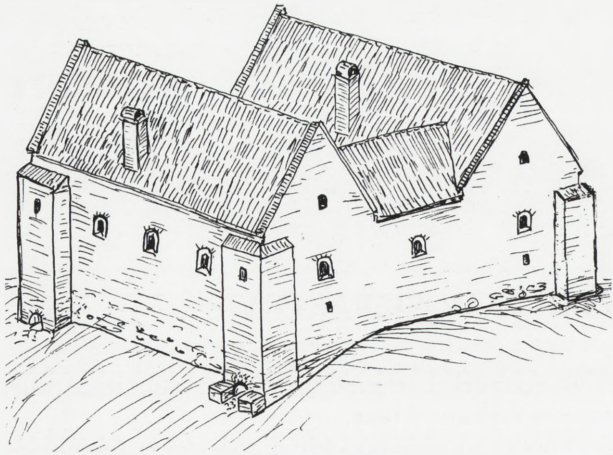
cenia skrzydeł dzieląc je na większą i mniejszą salę nowo wykonaną ścianą.

Prawdopodobnie po 1450 r., to jest po nabyciu Sierakowa przez wojewodę poznańskiego Łukasza Górkę, zamek ostatecznie wykończono. Być może zresztą ukończenia zamku dokonał kolejny jego właściciel, syn Łukasza — Uriel, od 1478 r. generalny kolektor świętopietrza w archidiecezji gnieźnieńskiej, a od 1479 r. bp poznański, który na dodatek dysponował stosownymi możliwościami finansowymi. Sieraków był dla niego liczącym się strategicznym punktem jego obszernych dóbr. Odkryte pozostałości wyposażenia zamku: jak piece i posadzki ceramiczne, wskazują na dużą dbałość o wygodę i niemal luksus, niezbyt potrzebne w przypadku skromnego zameczku strażniczego przy ważnej przeprawie rzecznej. Pozostałych elementów wyposażenia nie znamy. Można sądzić, że pomieszczenia piętra nakrywały belkowane stropy, a wysoki, osłonięty szczytami dach pokryty był piękną gotycka dachówką.



1. Zamek średniowieczny, plan parteru — rekonstrukcja autora. Wszystkie rys. J. Skuratowicz

1. Mediaeval castle, plan of the ground floor — author's reconstruction. All drawings: J. Skuratowicz



2. Zamek średniowieczny — rekonstrukcja autora
2. Mediaeval castle — author's reconstruction

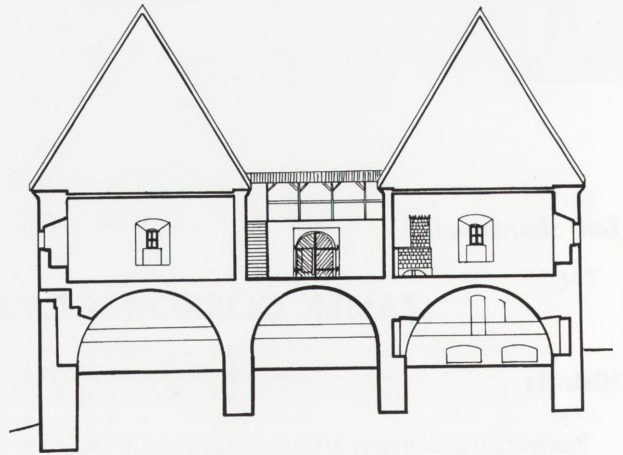
Po śmierci Uriela w 1498 r. dobra odziedziczył jego bratanek Łukasz, a po nim kolejny Łukasz, syn Andrzeja Górki. W 1570 r. tenże Łukasz sprzedał dobra sierakowskie Jakubowi Rokossowskiemu, staroście ostrzeszowskiemu i podskarbiemu wielkiemu koronnemu. Syn tegoż — Jan Rokossowski — sprzedał cały klucz wsi z Sierakowem za niebagatelną sumę 60 000 florenów Piotrowi z Bnina Opalińskiemu, staroście pobiedzkiemu i śremskiemu, od 1620 r. kasztelanowi poznańskiemu, a od 1622 r. wojewodzie poznańskiemu.

W jakim stanie był zamek, nie nadający się już wówczas do obrony, nie wiadomo. Rokossowscy traktowali go raczej jako lokatę kapitału. Nie wiemy nic o ich jakimkolwiek zainteresowaniu Sierakowem.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, najprawdopodobniej na przełomie XVI i XVII w. dotknął zamek pożar. Spalone resztki późnogotyckiego lub może renesansowego pieca oraz mocno przepalone złoża cegieł świadczą o katastrofie. Prawdopodobnie Piotr Opaliński podjął prace nie tylko nad odbudową zniszczonego częściowo obiektu, ale także nad jego rozbudową. Prace te prowadzono równocześnie lub nieco wcześniej z podjętą w 1619 r. budową kościoła oo. bernardynów, którego autorstwo wiąże się z architektem Krzysztofem Bonadurą.

Po śmierci Piotra w 1624 r., prace były kontynuowane przez jego żonę Zofię z Kostków. Małoletni synowie nie wchodzili bowiem w rachubę jako ewentualni fundatorzy. Analiza sytuacji rodzinnej Piotra, którego śmierć spotkała w 37 roku życia, pozwala sądzić, że gros rozbudowy dokonano przed rokiem 1620, gdyż na równoczesną budowę zamku i kościoła nawet Opalińskiego nie było stać. Jeśliby rzeczywiście architektem przebudowującym zamek był Krzysztof Bonadura, to realizacja w Sierakowie byłaby jego pierwszym dziełem na terenie Wielkopolski.

Dzięki zachowanym opisom zamku możemy dobrze odtworzyć jego układ przestrzenny, trudniej natomiast zrekonstruować jego wygląd zewnętrzny, gdyż była to jedyna świecka realizacja tego architekta.



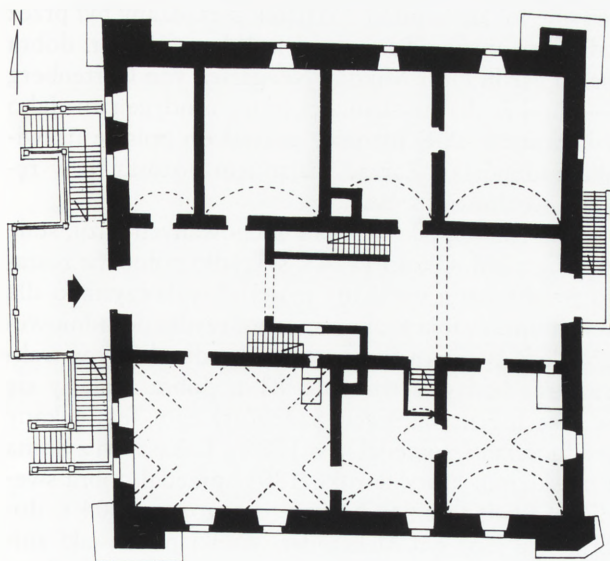
3. Zamek średniowieczny, przekrój poprzeczny — rekonstrukcja autora
3. Mediaeval castle, cross section — author's reconstruction

Opaliński decydując się na stworzenie nowoczesnej i wygodnej siedziby narzucił, jak się wydaje, architektowi koncepcję najtańszą — wykorzystanie istniejących murów zamku, nad którymi wzniesiono teraz kolejne dwa piętra, uzyskując dostateczną powierzchnię użytkową dla pomieszczenia rodziny oraz najbliższej służby. Pozostałe elementy programu użytkowego znalazły się na terenie folwarku. Rezydencja sierakowska nie była jednak pierwszą siedzibą wznoszącego w zaszczyty rodu. Były jeszcze zamki w Szubinie i Tuliszkowie, także przekształcone w początkach XVII w.

Przebudowa rezydencji, poza zwiększeniem komfortu mieszkania, przy rezygnacji z elementów obronnych, utrzymała jednak dominującą rolę zamku wobec miasta i najbliższej okolicy. Właśnie wysoko wzniesiona bryła zamku, zwieńczona manierystycznymi szczytami, usytuowana na skarpie rzeki nie miała w partelowym miasteczku konkurenta. Stary parafialny kościół p.w. Wszystkich Świętych przy rynku, przebudowany sumptem Opalińskiego, nie mógł konkurować z bryłą zamku. Wznoszony od 1619 r. kościół bernardyński, od początku pomyślany jako swoisty panteon chwały rodu, miał nieco inny kształt niż dzisiaj — pozbawiony był dobudowanych później wież i budynków klasztornych.

Zrealizowany dla Opalińskiego program funkcjonalny rezydencji utrzymał zasadę umieszczania wnętrz mieszkalnych w dwóch skrzydłach. Zostały one teraz połączone ze sobą na poziomie drugiego piętra, tak że w środku utworzył się niewielki ok. 6 x 7 m dziedziniec z drewnianymi gankami komunikacyjnymi i prostymi biegami schodów łączących poszczególne kondygnacje (il. 4).

W skrzydle północnym na piętrze umieszczono zamkową kaplicę, skarbiec, kuchnię i spizarnię. Wyżej znajdował się zespół bogato zdobionych wnętrz mieszkalnych. W narożu wschodnim mieścił się pokój, zwany „marmurowym” od marmurowej posadzki, z okazałym kominkiem z malowanymi herbami i piecem. Sufit dzieliły typowe dla tego czasu belki, a w utworzo-



4. Zamek po przebudowie Opalińskich, plan parteru — rekonstrukcja autora

4. Castle after being redesigned by the Opalińskis, plan of the ground floor — author's reconstruction

nych w ten sposób czterech polach znajdowały się malowidła przedstawiające cztery części świata. Obok ku zachodowi mieściła się niewielka sionka, a za nią pokój zwany złocistym, od bogatej sztukaterii znajdującej się na suficie. Także i w tym pokoju znajdował się malowany komin i barokowy piec stojący na balastrach. W zachodniej przewiązce, od strony miasta, mieścił się kolejny pokój o malowanym suficie. Od strony wschodniej skrzydła tzw. przewiązka łączyła z kolejnym pokojem dekorowanym malaturą. Na trzecim piętrze układ pomieszczeń był identyczny. Pokoje te mieściły, jak można sądzić po użyciu nazwy *preven*, pomieszczenia mieszkalne właściciela.

W skrzydle południowym na piętrze mieściła się kwadratowa, sklepiąca sionka oraz okazała sklepiąca i polichromowana jadalnia, prawdopodobnie dla gości. Na drugim piętrze układ wnętrza był identyczny. Nakrywały je drewniane stropy. Nad dolną jadalnią mieściła się jadalnia górna zwana też „wielkim pokojem”, w której stała „służba”, stoły i ławy. Obie te kondygnacje wyposażone były w barokowe kominki i piece opalane od strony dziedzińca (il. 5). Trzecie piętro skrzydła zajmowała izba często zwana biblioteką oraz okazała ośmiookienna sala nakryta malowaną „posową”. Jedynym elementem ogrzewającym to monumentalne wnętrza był okazały barokowy komin „sztukatorskiej roboty”. Wyżej, nad obydwoma skrzydłami, wznosiły się wysokie dachy zastłonięte szczytami. Pokrycie dachów wykonane było z dachówki.

Okolo 1630 r. skończyły się rządy Zofii i obaj synowie Piotra Opalińskiego: Łukasz i Krzysztof objęli we władanie swe części wielkiego majątku zgromadzonego przez Piotra. Sieraków przypadł Łukaszowi, jednak praktycznie mieszkał w nim niemal na stałe Krzy-

sztof, od 1638 r. wojewoda poznański. Prawdopodobnie po tej dacie dokonał on znaczącej przebudowy rezydencji. Jak pisał w liście do brata z 24 sierpnia 1651 r.: „*Jesień łowami strawię i niektórymi zabawami około budyneczków, czym się cieszy in hoc exilio myśl i praca moja. Ogród kończę i palisadę piękną opatruję, także portalem szumnym i ową drogę od Zamku aż do miasta i mostku cale exornuję to brukiem, to zasadzeniem drzew lipin, jaworów, jarzębin, klonów etc. po olendersku. Drogę też przy palisadzie dla pieszego pięknie sporządzam. Wchody muruję z zamku do ogrodu, Ujazdów mój kończę. Theatrum na sali, wzięwszy model z królewskiego, wystawiam dla mych aktorów szkolnych z pięcią odmian pięknych i z perspektywami. Mój malarz, tesarz i insi to abunde dostatecznie i pięknie wystawią, a sta złotych przy domowych potrzebach (jako tarcic i płótna) nie będzie kosztowało...*”.

Przebudowa zwróciła zamek ku założeniu ogrodowemu rozpościerającemu się na terenach kończących się głębokim parowem potoku Jaroszewskiego oddzielającego rezydencję od miasta.

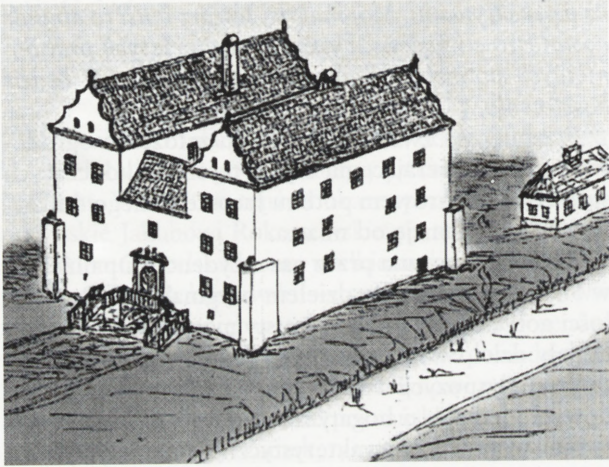
Zrekonstruowana przez nas rezydencja Opalińskich w Sierakowie nie była dziełem oryginalnym. Pozostałości gotyckiego zamku i swoisty manieryzm architekta dały dzieło wyjątkowe, o jeszcze gotyckim ukształtowaniu dyspozycji wnętrza, bez okazałych klatek schodowych, jedynie o bogatym wczesnobarokowym wystroju wnętrza i charakterystycznej manierystycznie wciągniętej ku górze bryle budynku. Taki sposób budowania znamy nie tylko z realizacji sierakowskiej. Większość realizacji magnackich tworzonych za Zygmunta III i Władysława IV to mocno wyniesione ku górze, nakryte wysokimi dachami bryły budynków. Rezygnacja z rzeczywistej obronności nie prowadziła



5. Zamek po przebudowie Opalińskich, przekrój poprzeczny — rekonstrukcja autora

5. Castle after being redesigned by the Opalińskis, cross section — author's reconstruction

do zasypywania fos, likwidacji murów obronnych. Nowoczesna rezydencja zachowywała często wysoko wyniesioną ku górze bryłę starszego założenia wzbogacając program użytkowy. Symbolem rezydencji wielkiego właściciela było zawsze wyniesienie budynku ku górze, bądź to w formie wież górujących nad zamkiem, bądź — jak w Sierakowie — poprzez skonstruowanie bardzo kubicznej bryły zamku z niską zabudową mu towarzyszącą (il. 6). Ten swoisty konserwatywizm cechował nie tylko inne rezydencje Opalińskich (jak Szubin czy Tuliszków), ale i bardziej okazałe realizacje zamkowe znacznie od Opalińskich bogatszych panów koronnych.



6. Zamek po przebudowie Opalińskich, stan z ok. 1650 r. — rekonstrukcja autora

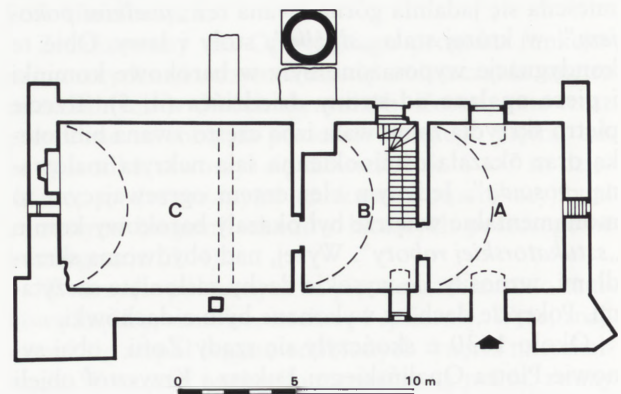
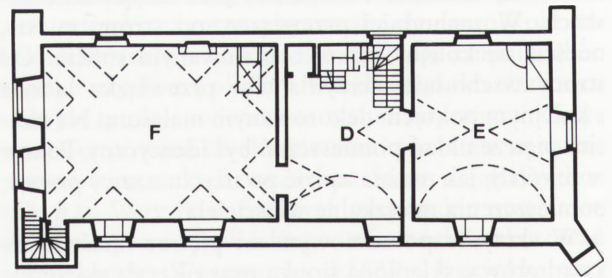
6. Castle after being redesigned by the Opalińskis, state in about 1650 — author's reconstruction

Dobrze zapowiadająca się kariera Krzysztofa Opalińskiego załamała się na początku szwedzkiego potopu. Kapitulacja pod Ujściem nie przyniosła dumnemu magnatowi chwały, a wręcz powszechny ostracyzm. Po jego śmierci w 1655 r. dobra objął jego syn Jan Karol. 7 czerwca 1658 r. na zamku gościł on króla Jana Kazimierza i Marię Ludwikę. Po śmierci w 1695 r. Jana Karola dziedziczką olbrzymich włości stała się jego jedyna córka Katarzyna, która wniosła te dobra w wianie w 1698 r. wojewodzie poznańskiemu Stanisławowi Leszczyńskiemu, późniejszemu królowi Polski.

Wojna północna nie oszczędziła miasta. Zamek nie uległ jednak większym zniszczeniom. Inwentarz sporządzony w 1721 r. wskazuje raczej na długoletnie zaniedbania powodujące destrukcję przede wszystkim skrzydła północnego, od strony Warty. Katarzyna umarła w 1747 r. przekazując dobra swej córce Marii, żonie króla Francji Ludwika XV. W 1749 r. kupił je za sumę miliona złotych polskich Henryk z Ocieszyna Brühl, pierwszy minister króla Augusta III. Nabycie dóbr w Wielkopolsce przez osobę nie mającą szlachectwa polskiego wywołało długotrwały konflikt Brühla z miejscową szlachtą. Dla nowego właściciela była to

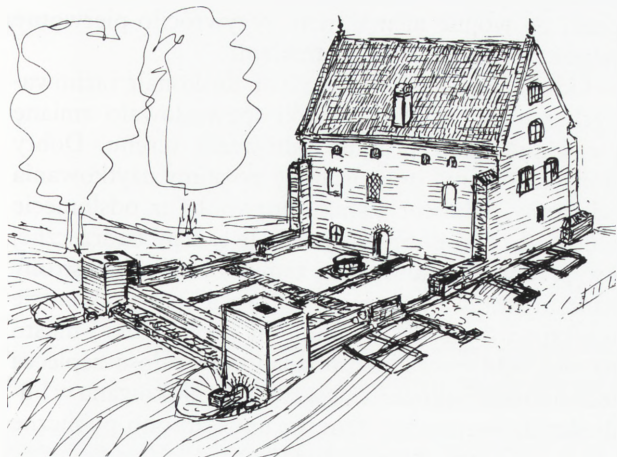
jedynie lokata kapitału. Majątek zarządzany był przez administratorów. Po śmierci Brühla w 1763 r. dobra nabył baron Piotr Mikołaj Neugarten von Gartenberg — kupił je dla uzyskania polskiego indygenatu. Jako szef warszawskiej mennicy przyjął on polskie nazwisko Sadogórski. Zarząd majątkiem pozostawił w rękach administratorów.

Stan zamku, jak wynika z zachowanych wizji, stałe się pogarszał. Około 1774 r. skrzydło północne zostało rozebrane, a uzyskany materiał wykorzystano dla wyremontowania zachowanego skrzydła południowego: ślady tych prac remontowych odkryliśmy w trakcie prac badawczych. W 1781 r. dobra znalazły się w rękach Fritscha, zięcia Sadogórskiego. Ten, nękany trudnościami, sprzedał je w 1785 r. Łukaszowi z Bnina Bnińskiemu, który w roku 1801 sprzedał dobra swemu bratu Ignacemu. Po śmierci tegoż w 1804 r. dobra objął jego syn Aleksander. Wielki pożar, jaki zniszczył miasto z 25 na 26 czerwca 1817 r., wbrew dawniejszym przekazom nie dotarł do stojącego jeszcze zamku, a tym bardziej do położonego na wschód od niego folwarku. W 1818 r. całość dóbr kupił Fryderyk Henryk Ernest von Kottwitz. W 1827 r. ponownie wróciły one do Aleksandra Bnińskiego, a następnie zakupione zostały w 1829 r. przez skarbu pruski dla utworzonego w tymże roku Państwowego Stada Ogierów. Ostateczna regulacja spraw własnościowych dokonała się w 1832 r. Prawdopodobnie właśnie około tego roku władze budowlane postanowiły połączyć miasto



7. Projekt odbudowy, plan parteru i przyziemia

7. Reconstruction project, plan of the ground floor and basement



8. Koncepcja restytucji założenia zamkowego

8. Conception of the restitution of the castle premise

ze stadniną nową ulicą. Na przeszkodzie stał zamek. Został więc rozebrany do fundamentów, a ocalałe przyziemie skrzydła południowego zamieniono na lodownię i inne magazyny. Obok wystawiono kuźnię oraz budynki mieszkalne dla masztalarzy. W tym stanie, oblicowany nową cegłą, przetrwał do naszych czasów intensywnie użytkowany na komórki, chlewiki itp.

Odbudowa zamku

W roku 1991, w związku z prowadzonymi pracami konserwatorskimi przy zespole sarkofagów wydobytych z — zalewanej wodą — krypty kościoła pobernardyńskiego, pojawił się problem miejsca dla ich dalszego przechowywania. Na jednym ze spotkań władz konserwatorskich, miejskich i duchownych zaproponowaliśmy odrestaurowanie właśnie zamku, jako miejsca związanego z rodziną Opalińskich, miejsca w którym, po dokonaniu niezbędnych prac konserwatorskich, można by umieścić odrestaurowane sarkofagi.

Po dłuższych dyskusjach pomysł został zaakceptowany i późną jesienią 1991 r. zespół w składzie: dr hab. Jan Skuratowicz i dr Tomasz Wujewski z Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu wykonał niezbędną inwentaryzację pomiarową. Rok 1992 wypełniły dyskusje nad programem i zakresem robót. Ostatecznie od wiosny 1993 r. ten sam zespół podjął prace badawcze przy zachowanych resztkach zamku (il. 9).

W pierwszym etapie badań dokonano oczyszczenia budynku z porastających drzew i krzewów, a następnie rozpoczęto usuwanie nasypów ziemnych.

Przeprowadzone badania zmusiły do rewizji pierwotnych propozycji konserwatorskich. Odnalezienie resztek kondygnacji piętra, śladów po piecach, pozostałości po oknach i drzwiach oraz resztek polichromowanego sklepienia z czasów Opalińskich, oraz ostre wymagania, co do przyszłej statyki budynku, narzuciły



9. Sieraków. Mury zamkowe w 1962 r. Fot. G. Maćkowiak

9. Sieraków. Castle walls in 1962. Photo: G. Maćkowiak

inną niż pierwotnie zakładano propozycję adaptacyjną (il. 7). Po analizie wszystkich zachowanych elementów zaproponowaliśmy inwestorowi i władzom konserwatorskim zwarty program polegający na zakonserwowaniu kondygnacji przyziemia (jedynie część sklepienia w środkowej komorze musiała ulec przemurowaniu) poprzez usunięcie dodanej w XIX w. ceglanej licówki — zachowanej, jak się okazało, w bardzo złym stanie technicznym zagrażającym autentycznym murom zamku. W trakcie prac budowlanych zmuszeni zostaliśmy do częściowego przemurowania górnych partii ściany północnej, co było wynikiem niedbałego wykonania nowszej licówki oraz porastających ruiny drzew, których korzenie naruszyły spoistość murów. O zakresie prac zdecydowała opinia statyka dr. Piotra Rappa konsultującego prowadzone prace budowlane.

Ściana zachodnia, jak wykazały badania, została bardzo niestarannie przemurowana w XIX w. i jej stan zachowania budził zastrzeżenia statyczne. Dlatego też, po uzgodnieniu z władzami konserwatorskimi, zdecydowaliśmy się ratować autentyczne lico muru od wewnątrz; od zewnątrz wykonano nowy, stabilny mur z nowej cegły o wymiarach gotyckich.

Ściana wschodnia była w znacznie lepszym stanie, jedynie jej wyższa partia, przelicowana w XIX w., była bardzo zniszczona. W tej sytuacji postanowiono przemurować koronę nową cegłą o wymiarach gotyckich. Ściana od strony południowej zasłonięta barokowymi nasypami zachowała się w dobrym stanie technicznym. Partie zniszczone uzupełniono starą cegłą, a uzupełnienia wykonano w cegle nowej. Podobnie postąpiono przy odtwarzaniu skarpy południowo-wschodniej i południowo-zachodniej.

Wobec wymagań statyka, by odpowiednio dociążyć istniejące mury zamku, zaproponowaliśmy inwestorowi i władzom konserwatorskim nadbudowę zachowanego skrzydła o jedną kondygnację, tj. do przypuszczalnej wysokości zamku gotyckiego i nakrycie skrzy-

dła wysokim, gotyckim w charakterze dachem ze szczytami (il. 8). Za takim rozwiązaniem przemawiały względy urbanistyczne oraz fakt, że kondygnacja ta została praktycznie przebadana, a liczba niewiadomych stanowi niewielki procent całości.

Nowo wzniesioną część budynku wykonano z nowej „gotyckiej” cegły o odmiennym spoinowaniu — jak w partii autentycznej, o uspokojonym detalu w formie tynkowanych wnęk okiennych i prostych ceglanych szczytów. W połaciach wysokiego dachu zaproponowaliśmy pierwotnie proste lukarny (ostatecznie nie zrealizowane), a sam dach został pokryty dachówką (il. 10).



10. Sieraków. Muzeum–Zamek Opalińskich w 2000 r. Fot. T. Palacz
10. Sieraków. The Castle Opalińskis Museum in 2000. Photo: T. Palacz

Program restytucji objął cały teren dawnego zamku. Zaproponowaliśmy ponadto przesunięcie ku północy ulicy przebiegającej przez teren zamku i odchylenie jej tak, by przebiegała równoległe do murów zamku. Projekt ten został zrealizowany częściowo, zmieniono też nawierzchnię ulicy: za pomocą innego kolorystycznie bruku pokazano na jej powierzchni przebieg dawnych murów poprzecznych. Obniżenie poziomu ulicy, nasy-

panej po wojnie niemal metr, przywróciło pierwotne relacje pomiędzy ulicą a zamkiem.

Odkrycie w listopadzie 1993 r. doskonale zachowanych murów od strony rzeki spowodowało zmianę pierwotnej koncepcji ukształtowania terenu. Dobry stan zachowania oraz ustalone poziomy użytkowania od strony północnej zamku pozwoliły na odsłonięcie muru od rzeki poprzez obniżenie skarpy nadrzecznej i jej przeprofilowanie. Mur zamku został od tej strony nadmurowany nową cegłą „gotycką”, co znakomicie wyeksponowało bryłę zamku od strony rzeki i mostu na niej. Od początku zakładano, że całość zaplecza technicznego i administracja zostanie ulokowana w budynku dawnej kuźni. Tam też umieszczono publiczne węzły sanitarne dla zwiedzających.

Obecnie w zamku mieści się muzeum, które przyjęło nazwę Muzeum–Zamek Opalińskich. Na parterze, w oryginalnych wnętrzach wyeksponowano cynowe sarkofagi Opalińskich, które zostały poddane konserwacji przez zespół konserwatorów z Torunia w latach 1991–1993. (Ustalenia historyczne i konserwatorskie opublikowano w pracy: J. Krause, M. Rudy, M. Woźniak, *Sarkofagi rodu Opalińskich — Sieraków*, Toruń, 1995).

Tak to na naszych oczach dokonał się powrót Opalińskich do ich dawnej siedziby. Częściowa restytucja zamku zwróciła zamek miejscowemu społeczeństwu. Umieszczenie w przyziemiu mauzoleum mieszczącego ziemskie szczątki dobrodziejów miasta, a wyżej — odtworzone komnaty zamkowe, przypominają dawną świetność rezydencji. Pierwsze piętro, wypełniane stopniowo rekonstruowanymi na podstawie autentycznych fragmentów elementami dawnego wyposażenia (m.in. ceramicznymi piecami), służy m.in. do organizowania uroczystych spotkań mieszkańców miasta. Na drugim piętrze odbywają się ciekawe wystawy okresowe. Zrekonstruowany zamek, którego odbudowa budziła pierwotnie tyle kontrowersji wśród mieszkańców Sierakowa, stał się istotnym elementem tożsamości lokalnej społeczności miasta, a ponadto stanowi autentyczną atrakcję dla licznie odwiedzających Sieraków rzesz turystów.

The Górkas and Opalińskis Castle in Sieraków

The author recalls the history of the castle in Sieraków — its successive owners, redesigning, damage and the circumstances of the reconstruction conducted in recent years. The residence in Sieraków, whose period of splendour coincided with the seventeenth century, was built on the foundations of an earlier Gothic castle. This combination of a fifteenth-century arrangement of the interior (i. a. without expansive staircases) and the soaring solid of the building, built in a fashion characteristic for Mannerism, as well as the lavish Early Baroque outfitting of the interiors produced an extremely interesting architectonic effect.

Today, Sieraków Castle has been partially reconstructed and houses a museum known as the Opaliński Castle–Museum. The original interiors on the ground-floor feature pewter sarcophagi (after conservation) of members of the Opaliński family, and the first floor, gradually filled with elements of former outfitting reconstructed upon the basis of authentic fragments (i. a. tile stoves), is the site of ceremonial meetings held by the town population; the second floor is adapted for the purposes of exhibitions.